

## Szlak Piastowski.

### Najstarszy polski szlak kulturowy w nowej odsłonie.\*

[Tekst ukazał się w nr 68 (4/2013) Średzkiego Kwartalnika Kulturalnego.]

Szlak Piastowski jest najstarszą, polską, wyznaczoną trasą turystyczną o charakterze kulturowym, a pierwsza zorganizowana wycieczka nim odbyła się równo sto lat temu. Budowa zrębów przestrzennych i ideowych Szlaku przypadła na okres międzywojenny, gdy na świecie jeszcze nikt na temat szlaków kulturowych nawet nie teoretyzował. Nie mniej, nową, prężnie rozwijającą się dziedziną turystyki były wycieczki organizowane wokół dominującego tematu, po z góry ustalonych trasach. Dziś w dobie szybkiego rozwoju różnych form turystyki, a zwłaszcza jednej z jej domen, kulturowych szlaków turystycznych, warto przypomnieć jak na przestrzeni ostatniego półwiecza wyglądał szlak łączący najważniejsze relikty piastowskiego dziedzictwa Polan. Tym bardziej, że na trasie Szlaku od zawsze znajdował się nasz Giecz.

#### **Szlaki kulturowe: zapisy dziedzictwa.**

Warto na wstępie przybliżyć, czym tak właściwie jest turystyczny szlak kulturowy, bo od czasów międzywojennych uczyniono w zakresie teorii porządkującej zagadnienie znaczne postępy. Szlak Turystyczny to w istocie zamknięty system obiektów (atrakcji turystycznych) i towarzyszącej infrastruktury turystycznej, opisany pod względem komunikacyjnym (linearność, zwartość), tematycznym (spójność), informacyjnym (znakowanie, informacja) i przestrzennym (długość, czas zwiedzania). Turystyczny szlak kulturowy jest więc szlakiem zawierającym w swym

zbiorze elementy (obiekty) powstałe w wyniku aktywności ludzkiej, nacechowane atrakcyjnością turystyczną będącą konglomeratem aspektów estetycznych, memoratywnych, historycznych, naukowych, dydaktycznych, emocjonalnych i innych.

Dużą rolę do idei szlaków kulturowych przywiązuje ONZ i jej agenda UNESCO. W instrukcji tej agendy z 2005 r. zwraca się uwagę na rolę historyczno – memoratywno – dydaktyczną, którą można streścić myślą: „dziedzictwo i jego ochrona”. UNESCO nadało szlakom kulturowym tak wysoką rangę, że obok pojedynczych obiektów, czy zespołów mogą one być umieszczane na liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego. Nad całością spraw związanych ze szlakami kulturowymi czuwa Międzynarodowy Instytut Szlaków przy Międzynarodowej Radzie Ochrony Zabytków – organizacji eksperckiej mającej charakter doradczy dla UNESCO. Rada powstała w 1965 r. w Warszawie, a jej obecna siedziba znajduje się w Paryżu.

Rosnące zainteresowanie turystyką kulturową już w latach 80. w Europie zaowocowało rezolucją Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, której konsekwencją był Program Europejskich Szlaków Kulturowych z 1987 roku, którym od przełomu stuleci zarządza Instytut Szlaków Kulturowych z siedzibą w Luksemburgu. System europejskich szlaków kulturowych niesie w sobie dwa zasadnicze zadania. Po pierwsze jest to ochrona dziedzictwa cywilizacji europejskiej, ocalenie go dla przyszłych pokoleń, utrwalenie świadomości, że jest ono niezbędne w procesie scalania Europy. Stąd swój początek bierze zadanie drugie: edukacja w zakresie wartości powszechnie uznawanych przez Zjednoczoną Europę. Europejskie Szlaki Kulturowe, z założenia trans graniczne, łączą poszczególne kraje i regiony wokół idei kształtujących Wspólnotę Europejską na przestrzeni jej dziejów.

### **Tworzenie szlaku: 1960-1966**

Już w XIX w. istniało powszechne przeświadczenie atrakcyjności turystycznej peregrynacji po miejscach tworzenia polskiej państwowości i związanych z epoką Piastów. Wzrastało zainteresowanie kolebką państwowości, której chwilowo naród nie posiadał, a organizowane wycieczki miały wymiar patriotyczny i sentymentalny. Modne ówczesnie stały się poznawcze podróże wiodące trasą z Poznania poprzez Kostrzyn i Ostrów Lednicki do Gniezna, a dalej do Mogilna, Strzelna i związanej z legendą o Popielu Kruszwicy. Tak przedstawioną trasą pierwszą wycieczkę, już w 1913 r. zorganizowało Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Poznaniu. Jej przebieg opisał Jan Kilariski w „Przewodniku po Wielkopolsce” wydanym w 1938 r. Szlak nazwał „Piastowskim”, a jego przebieg o długości 113 km nazywany jest nieoficjalnie „osią Kilariskiego”. Warto w tym miejscu wspomnieć, że trasa ta biegła z Poznania do Kostrzyna ponieważ bezpośrednie połączenie Poznania do Pobiedzisk, odpowiednią drogą, powstało dopiero na przełomie lat 60. i 70.

Na podatny grunt idea materializacji szlaku trafiła wraz z odpowiedzią gomułkowskiej administracji na zbliżającą się kościelną datę Millenium 1966 r. – tysiąclecia przyjęcia chrztu przez Mieszka. Partyjna nomenklatura wypromowała hasło 1000-lecia Państwa Polskiego, w ślad za czym ruszył program kulturowych odwołań do Polski piastowskiej, w każdej niemalże dziedzinie życia. Namacalnym efektem tych działań był olbrzymi program badań archeologicznych, których ideowym celem miało być potwierdzenie odwiecznej prapolskości – kolebki państwa polskiego. Stworzono m.in. dwie placówki muzealne w dwóch różnych miejscach, związane z pierwszymi piastami. Były to: Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie oraz Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Wtedy odżyła także idea stworzenia szlaku turystycznego dla zmotory-

zowanych, który łączyłby wszystkie najważniejsze punkty Polski Pierwszych Piastów, oraz inne atrakcyjne turystycznie miejsca.

W 1959 r. Wojewódzkie Komisje Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Komisje Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego przy Wojewódzkich Komitetach Frontu Jedności Narodu w Poznaniu i Bydgoszczy opracowały szlak o długości 400 km wiodący z Poznania przez Murowaną Goślinę, Rogoźno (lub Skoki) do Wągrowca i Łekna, a dalej przez Wapno (kopalnia), Biskupin, Wenecję, Żnin, Lubostroń, Łabiszyn, Barcin, Pakość do Inowrocławia. Stamtąd Szlak kierował się do Kruszwicy, by przez Strzelno, Mogilno i Trzemeszno dotrzeć do Gniezna. Dalej podróżowało się do Czarniejewa i Giecza oraz przez Środę, Zaniemyśl, Kórnik i Rogalin do Mosiny, skąd powracało się do Poznania. Tak rozbudowany Szlak, nazwany „Turystycznym Szlakiem Piastowskim” częściowo oznaczony w terenie, nie uzyskał aprobaty wśród turystów z kilku powodów: był zbyt długi, zbyt mało „uzbrojony” w obiekty noclegowo – gastronomiczne oraz momentami mocno odbiegał od tematyki Polski piastowskiej. Szlak nie został również zatwierdzony przez naczelne władze PTTK.

### **Ósemka Szlaku Piastowskiego: 1966-89**

Rychło wyciągnięto wnioski i już w pierwszej połowie lat 60., niezależnie (jednak w pewnym porozumieniu co do przebiegu) w Poznaniu i Bydgoszczy zaczęto przekształcać Szlak oraz wstępnie go zagospodarowywać. Na fali obchodów 1000-lecia państwa nowy Szlak zyskał całkiem sporą reklamę, w czym nie mały udział miały dość liczne publikacje przewodnikowe. W roku Millenijnym szlak wiódł już z Poznania do Kostrzyna, skąd traktem gnieźnieńskim dochodził do Pobiedzisk, Ostrowa Lednickiego i Gniezna. Dalej przez Biskupin i Żnin biegł do Inowrocławia, skąd przez Kruszwicę i Strzelno wracał do Gniezna. W Kostrzynie istniało odgałęzienie szlaku do istotnego na mapie

Polski piastowskiej Giecz, gdzie od 1949 roku intensywne badania (m.in. odkrycie palatium i kościoła grodowego, uporządkowanie terenu grodu, organizacja Rezerwatu Archeologicznego) prowadził syn odkrywcy Biskupina, Bogdan Kostrzewski.

Administracyjnie szlak przebiegał na terenie dwóch województw: poznańskiego i bydgoskiego. Od 1966 r. trwała budowa ogromnego kompleksu muzealnego w Gnieźnie, zagospodarowywano także Ostrów Lednicki oraz brzeg jeziora skąd odpływał prom na wyspę. Przeniesiono tam w 1967 r. najstarszy zachowany wielkopolski wiatrak Koźlak, uratowany z Gryżyny k. Kościana.

Przyspieszony rozwój szlaku nastąpił w latach 70. Preludium stanowiło utworzenie Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji, u stóp ruin zamku „Diabła Weneckiego”. W tzw. Małym Skansenie przed Ostrowem Lednickim stanął charakterystyczny budynek bramny (1973), a w Marcinkowie Górnym zrekonstruowano pomnik przedstawiający śmierć Leszka Białego. W połowie l. 70. rozpoczęto także budowę Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Dziekanowicach. Jednocześnie intensywnie rozwijano infrastrukturę szlaku: oznaczenia, tablice informacyjne, drogowskazy, itp. Rozwijała się także baza turystyczna w części gastronomicznej i noclegowej.

W 1976 r. władze ówczesnego województwa poznańskiego podjęły decyzję o intensyfikacji zagospodarowania szlaku w części „Osi Kilarzkiego”, od Poznania do Gniezna. Plan przewidywał podział przestrzeni na trzy strefy: krajoznawczo - turystyczną (Gniezno, Ostrów Lednicki, Czarniejewo), rekreacyjną (Promno, Kobylnica) i usługową (Pobiedziska, Łubowo). Osia planu było zagospodarowanie Szlaku wzdłuż drogi krajowej (ówcześnie E-83), gdzie zgromadzono wiatraki w Bugaju (1977 r) i Moraczewie (l. 1977-79) i ustawiono stylizowane wiaty przystankowe i rzeźby. Niewielki skansen drewnianego

budownictwa powstał w Rybitwach (l. 1977-93). Dekadę zamknęło oddanie do użytku kompleksu Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie oraz zakrycie wiatą ruin palatium na Ostrowie Lednickim.

Efektom prac w dziedzinie polepszenia usług noclegowo - gastronomicznych były trzy gościńce: „Rzepicha” (w Promnie k. Pobiedzisk), Podbipięta (w Iwnie, na drodze krajowej nr 92) oraz Lizawka (w Poznaniu Antoninku na drodze krajowej nr 92)\*.

Ambitny plan kontynuowano do 1985 r. W początku tej dekady Szlak był już rozpoznawalną „ósemką” o przebiegu: Poznań - Pobiedziska - Ostrów Lednicki - Gniezno - Trzemeszno - Mogilno - Strzelno - Kruszwica - Inowrocław - Kościelec - Pakość - Lubostroń - Żnin - Biskupin - Gąsawa - Marcinkowo Górne - Gniezno - Czarniejewo - Grzybowo - Giecz - Poznań. Główną oś Szlaku stanowiły drogi krajowe nr 5 z Poznania do Gniezna i nr 15 z Gniezna do Inowrocławia, wokół których ogniskowały się główne atrakcje: zespół zabytków Poznania, Ostrowa Lednickiego (wraz z „Małym Skansenem” i WPE), Gniezna, obiekty klasztorne w Trzemesznie i Strzelnie oraz inowrocławska, romańska kolegiata (tzw. „ruina”). W bok od DK nr 15 leżała Kruszwica z „Mysią Wieżą” i romańską kolegiatą. Oś tę w kierunku charakterystycznej „ósemki” szlaku dopełniały dwie trasy: górna, z Inowrocławia w kierunku „kompleksu Biskupińskiego” ze Żninem, Wenecją, Biskupinem, Gąsawą i Marcinkowem Górnym oraz dolna, łącząca Gniezno z Poznaniem przez gród w Grzybowie i zespół obiektów piastowskich w Gieczu. Charakterystycznemu wybrzuszeniu na północ ulegała oś Poznań - Gniezno, czego przyczyną była bogata w zabytki dziedzictwa kulturowego niecka polodowcowego Jeziora Lednickiego. Na tym małym obszarze, objętym w 1988 r. ochroną w ramach Parku Krajobrazowego znajdują się tak ważne obiekty jak zespół Ostrowa Led-

nickiego z „Małym Skansenem” i WPE, punkt etnograficzny w Rybitwach oraz gród obronny w Moraczewie. W latach 90. doszły jeszcze Pola Lednickie z Bramą III Tysiąclecia w Imiolkach, a z czasem trasa ta rozbudowała się jeszcze bardziej na północ obejmując założenie pałacowo – parkowe w Zakrzewie (nieдоступne dla turystów!), a nawet Kłeczko!

Tak skonstruowana trasa miała jeden mocny punkt: idealną wręcz linearność. Rozpoczynając wędrówkę po Szlaku np. w Gnieźnie można było zatoczyć koło na północ przez Strzelno do Kruszwicy i przez Biskupin do Gniezna lub na południe przez Giecz i Poznań na Ostrów Lednicki i na powrót do Gniezna. Można było także, w zależności od dostępności czasu podzielić dowolnie odcinki Szlaku i przejechać „ósemkę” zaczynając ją i kończąc w tym samym miejscu. W miarę rozwoju do „nitki” Szlaku zaliczano tak ciekawe obiekty jak drewniane kościoły w Wierzenicy i Węglewie oraz Muzeum Przyrodniczo – Łowieckie w Uzarzewie. Zmieniały się także „stare” obiekty Szlaku. W latach 1988-89 odsłonięto na Ostrowie Lednickim tzw. baseny chrzcielne, co na nowo rozpałiło wśród naukowców dyskusje o domniemanym miejscu Chrztu Polski.

W latach 90. nastąpiło ponowne zwiększone zainteresowanie obiektami Szlaku, w związku ze zbliżającymi się wielkimi rocznicami: 1000 leciem śmierci Mieszka I (1992) i św. Wojciecha (1997) oraz tysiącleciem Zjazdu Gnieźnieńskiego (2000). Przełożyło się to na jego ponowne ożywienie: powstały nowe wystawy stałe w placówkach muzealnych MPPP i MPP, a w „Małym Skansenie” oddano do użytku budynek, tzw. „Skarbczyk” (1990 r), obiekt ekspozycyjny będący kopią poznańskiego kościoła św. Jana Jerozolimskiego z Mały. W roku 1993 udostępniono dla turystów podziemia katedry gnieźnieńskiej. W 1997 r w Imiolkach, po drugiej stronie j. Lednickiego powstała wspomniana już Brama III Tysiąclecia, stanowiąca centrum ogromnego cyklicznego wydarzenia o

charakterze religijnym. W tym samym roku, w Mogilnie, Strzelnie i Gnieźnie odsłonięto pomniki św. Wojciecha. Rok później dla ruchu turystycznego udostępniono skansen w Pobiedziskach, gromadzący miniatury obiektów szlaku w jednolitej skali. Nowe oblicze przed Millenium Zjazdu uzyskało Gniezno, gdzie gruntownie zrewitalizowano centrum i zagospodarowano tzw. Dolinę Pojednania. Już całkiem współcześnie Szlak oferował turystom także Zaurolandię w Rogowie, odkrytą polichromię w drewnianym kościele w Gąsawie oraz wieżę widokową na Wale Wydartowskim (2004). Zawsze nieco na uboczu Szlaku pozostawały, niezwiązany tematycznie ze szlakiem pałac Skórzewskich w Lubostroniu oraz romański kościół w Kościelcu.

Szlak gromadził w sumie 89 obiektów, z których prawie połowa nie związana była z jego tematyką. Symbolem Szlaku – logo stał się orzeł piastowski z XIII w. znaleziony podczas badań na Ostrowie Lednickim.

#### **Erozja szlaku: 1990-2011**

Jednak w nowych uwarunkowaniach polityczno – gospodarczych Szlak ulegał „erozji” zarówno pod względem komunikacyjnym (dochodziły nowe obiekty, zrywające z linearnością przebiegu), jak i tematycznym (np. Zaurolandia w Rogowie). Do destrukcji dochodziło także w funkcji przekazu; w różnego rodzaju opracowaniach Szlak zaczął przybierać coraz to nowsze formy przebiegu, a jego atrakcje zaczęto przedstawiać wybiórczo, autorytarnie i nie rzadko w całkowitym oderwaniu od tematyki Szlaku.

Systematycznie spadała także podaż wycieczek szkolnych, które zawsze stanowiły grupę dedykowaną Szlaku. Zjawisko to powodowały takie czynniki jak konkurencja innych, materialnych i wirtualnych szlaków oraz jego degradacja materialna, przejawiająca się nieatrakcyjnością wizualną obiektów, starymi wystawami i ekspozycjami oraz brakiem nowych propozycji turystycznych.

Wiele wystaw i ekspozycji nie uwzględniało najnowszych ustaleń i weryfikacji przeprowadzanych przez archeologów. W międzyczasie trwały także nowe badania np. kompleksowe badania zespołu archeologicznego Łekna - Wągrowca, prowadzone przez Zakład Historii Średniowiecznej Instytutu Historii UAM, od 1982 do dziś. W latach 90. prowadzono także intensywną weryfikację naukową badań milenijnych, przeprowadzonych na wszystkich ważnych grodziskach piastowskich. Niejednokrotnie uzyskiwane wyniki badań zmieniały ustalenia z lat 1949-70. Stąd np. Wągrowiec i Łekno ponownie znajdowały się w planach wycieczek grup zorganizowanych, które dorzucały do trasy przejazdu w dowolny sposób „elementy” Szlaku Piastowskiego. W rezultacie trasa wycieczki częstokroć nie wiele miała wspólnego z rzeczywistym przebiegiem Szlaku.

W nowych uwarunkowaniach gospodarczych coraz częściej zaczynano także rozumieć, że turystyka jest domeną gospodarki lokalnej; że może być istotnym źródłem dochodu. Systematycznie wzrastało także samorządowe przeświadczenie o roli silnych produktów turystycznych: rozpoznawalnych marek, jako magnesów w kreacji ruchu turystycznego.

W latach 90. i na pocz. XXI w. wzrastała równocześnie ilość nowych atrakcji na Szlaku, które choć nie powiązane z nim tematycznie niewątpliwie wzbogacały jego ofertę. Podnosząc atrakcyjność i potencjał dotychczasowych obiektów (np. modernizacje rezerwatów na Ostrowie, w Gieczu oraz Grzybowie) zapominano jednak o spójności Szlaku, reprezentowanej chociażby jednolitym systemem oznaczeń i informacji.

Oddzielną grupę informacyjną o szlaku stanowiły różnego rodzaju kuriozalne zapisy w przewodnikach, nie ograniczające się tylko do dowolnej modyfikacji klasycznej „ósemki”, ale także do błędnych zapisów, nieaktualnych danych i dziwnych skrótów myślowych. Dla przykładu,

w niektórych przewodnikach można przeczytać że „jest to historyczna trasa” oraz, że „historia szlaku sięga czasów sprzed 1000 lat”. Przyjmujemy że rozentuzjowanym autorom chodziło o 60 letnią historyczność Szlaku, a tysiąc lat liczą znajdujące się na jego trasie obiekty... W przeciwnym razie należało by przyjąć, że Otton III podróżował w towarzystwie Chrobrego dobrze oznakowanym Szlakiem Piastowskim. W niektórych przewodnikach spotkać można rozrysowaną w szczegółach mapkę poruszania się po Szlaku, która uwzględnia, że z Czarniejewa do Gieczu i dalej do Poznania można dostać się autostradą A-2. To niestety efekt pracy pisarskiej w dziedzinie przewodników, realizowanej z za biurka.

#### **Audyt i restytucja: 2011 -**

W końcu pierwszej dekady XXI wieku panowało już powszechne przekonanie, że Szlak w dotychczasowej formule nie stanowi już dobrego produktu turystycznego i konieczne są rewolucyjne zmiany. Raport waloryzacji potencjału Szlaku przeprowadzonej w 2009 r. przez Armin Mikos v. Rohrscheidt był pierwszym naukowym spojrzeniem na Szlak jako produkt. Wyniki waloryzacji nie pozostawiały wątpliwości, że jego potencjał jest systematycznie zaniedbywany, obniżany i w wielu aspektach nie dostrzegany. Należało działać szybko. Jeszcze w tym samym roku powołano zespół badawczo - naukowy, przekształcony w Radę Programowo - Naukową ds. Szlaku Piastowskiego. Patronaty nad zmianami przyjęły Wielkopolski i Kujawsko Pomorski Urzędy Marszałkowskie.

Od początku działalności Rady przyjęto cele: przywrócenie szlakowi autentyczności historycznej (tzw. „tematyzacja”), wyznaczenie nowej przestrzeni oraz głębsza materializacja (system oznaczeń, dostępność obiektów, koordynacja). Efektem tych działań ma być stworzenie dobrej marki produktu turystycznego, a raczej przywrócenie jego unikatowości w skali kraju, w nowych uwarunkowaniach polityczno -

gospodarczych. Należało przede wszystkim zacząć od uporządkowania tematyki i przebiegu szlaku. Jako ramy tematyczne przyjęto ściśle poł. X w do 1370 r, a więc okres panowania Piastów. Do końca 2011 r. Rada zleciła i przyjęła Raport Otwarcia, który zawierał wyniki badań potencjału Szlaku, rekomendacje zmian w przestrzeni oraz wyniki inwentaryzacji historycznej obiektów.

W 1 poł. 2012 r. przeprowadzono nową waloryzację (audyt) potencjału turystyczno - kulturowego w nowej przestrzeni Szlaku. Ustalono, że koordynatorem szlaku będzie Organizacja Turystyczna Szlak Piastowski, istniejąca od 2003 r. i skupiająca gminy na terenie których znajdują się jego obiekty. Przebieg nowego Szlaku Piastowskiego zrywa z charakterystyczną „ósemką”, do której zdążyliśmy się przyzwyczaić. Przyjęto dwie nitki: Północ - Północny-Wschód oraz Południowy-Zachód - Wschód; trasy obydwu krzyżują się w Gnieźnie. Pierwsza z nich rozpoczyna bieg w Lubiniu (zespół klasztorny benedyktynów związany z działalnością Gala Anonima) i biegnie do Poznania, a dalej przez Pobiedziska, Ostrów Lednicki, Gniezno, Trzemeszno, Mogilno, Strzelno, Inowrocław i Kruszwicę, do pomnika bitwy polsko - krzyżackiej w Płowcach i Brześcia Kujawskiego oraz Włocławka. Druga nitka startuje z cysterskiego Wągrowca i przez Tarnowo Pałuckie i Łekno biegnie do Żnina, a dalej do Biskupina, Gniezna, Grzybowa (przez Czarniejewo) i przez pocysterski zespół klasztorny w Łądzie do Konina i Kalisza. Z Grzybowa niewielkie odgałęzienie prowadzi do Giecza. Po tak przeprowadzonym nowym szlaku, już na pierwszy rzut oka widać, że nie zachowano dawnej idealnej linearności, co objawia się chociażby w owym odgałęzieniu do Giecza, które siłą rzeczy nieco marginalizuje to jedno z najważniejszych w Polsce Piastowskiej miejsc. Właściwie nie wiadomo, co zdecydowało o tak bezsensownym przeprowadzeniu szlaku, skoro istniało znacznie prostsze rozwiąza-

nie: odcinek szlaku z Czarniejewa skierować przez Neklę do Giecza, a dopiero stamtąd przez Wrześnię do Grzybowa i dalej do Łądu przez Pyzdry. Ceną kształtu „Iksa” jaki przyjął Szlak jest także to, że teraz kończąc wycieczkę na jednej z dwóch nitek Szlaku, do początków kolejnej musimy przemieścić się ładnych kilkadziesiąt kilometrów.

W ramach audytu Szlaku badano potencjał turystyczny, gdzie przyglądano się m.in. tematyce obiektów, nowoczesności instrumentów przekazu, dostępności usług związanych z tematyką Szlaku czy estetyce obiektów i ich otoczenia. Dzięki wyodrębnieniu określonych obiektów (i zespołów), które znajdują się na nowym Szlaku (i które mogą nosić teraz miano obiektów Szlaku Piastowskiego) znacznie wzrósł poziom jego tematyki (wykres). Jednak trzeba pamiętać, że takie postawienie sprawy będzie miało sens jedynie w przypadku jednoznacznego oznaczenia danego obiektu - swoistego certyfikatu. Ciekawym casusem nowego przebiegu Szlaku jest Biskupin, który z racji swego głównego obiektu (rekonstrukcji łużyckiego grodu) tematycznie do Szlaku Piastowskiego pasował tylko w okresie gomulkowski, gdy za wszelką cenę starano się wykazać, że kultura łużycka była ewidentnie protopiaستowska. Jednak prowadzone na szeroką skalę, w tym największym w Europie Środkowej Rezerwacie Archeologicznej badania archeologiczne wykazały istnienie osady wczesnośredniowiecznej w pobliżu grodu łużyckiego, którą właśnie się rekonstruuje. Stąd rezygnacja z umieszczenia Biskupina na Szlaku straciła mocne argumenty. Niestety nowy przebieg Szlaku „wyrzucił” poza jego nawias wspaniałe w formie pałac w Lubostroniu oraz romański (a więc należący do epoki!) kościół w Kościelcu. Trzonem nowego Szlaku stały się obiekty unikalne o znaczeniu krajowym: zespoły katedralno - rezydencjonalne w Poznaniu i Gnieźnie, zespół Ostrowa Lednickiego, rotunda św. Prokopa w Strzelnie oraz Re-

zerwaty w Biskupinie, Gieczu i Kaliszu. Na szlaku znajdują się także niedawno odkryte polichromie w drewnianym kościele w Gąsawie (1999) oraz skansen miniatur w Pobiedziskach. Warto zauważyć, że spośród wymienionych Gąsawa oficjalnie nie figuruje jako obiekt Szlaku. Duże zmiany czekają także Skansen Miniatur w Pobiedziskach, który by utrzymać status skansenu prezentującego obiekty Szlaku będzie musiał wzbogacić swą ofertę o kolejne miniatury, ale także w informacje o obiektach, których teraz niestety brakuje.

Kolejnym ważnym działem audytu był poziom organizacji, w ramach którego badano m.in. oznaczenie obiektów, koordynację, dostęp komunikacyjny i faktyczny, promocję i poziom przepływu informacji. Audyt stwierdził m.in. że oznaczenia Szlaku istnieją tylko przy 5 obiektach. Przy większości pozostałych istnieją oznaczenia innych systemów turystycznych (szlak, atrakcja w ramach określonej grupy, itp.) Wśród opisanych jest m.in. Giecz, który znalazł się w grupie obiektów posiadających własne tablice informacyjne. W audycie przeoczono jednak fakt, że na terenie Gieczu znajdują się oznaczenia Szlaku Romańskiego.

Badano także dostępność obiektów dla potencjalnego turysty. Osiem obiektów uznano za niedostępne, a cztery za „niepewne”. W tej ostatniej grupie znalazł się kościół romański w Gieczu.

Warto także zauważyć, że w ramach samego Szlaku istnieją trzy wzajemnie wykluczające się (konkurencyjne) narracje dotyczące miejsca chrztu: raz jest to misa w podziemiach katedry poznańskiej, raz „baseny chrzcielne” Ostrowa Lednickiego, a innym razem basen w podziemiach katedry gnieźnieńskiej. Brak jednolitej wizji przewodnickiej (nawet opartej na naukowej niepewności, która niewątpliwie panuje w tym temacie – choć zyskuje ostatnio Ostrów Lednicki), prezentowanej przez przewodników i w tekstach informacyjnych szkodzi wizerunkowi i integracji Szlaku.

Ostatnim działem audytu jest atrakcyjność i poziom usług turystycznych w przestrzeni Szlaku, w tym m.in.: infrastruktura noclegowa i gastronomiczna, infrastruktura drogowa oraz oferta spędzania wolnego czasu. Dział ten opisywał gotowość poszczególnych gmin do utrzymania odpowiedniego dla szlaku potencjału w wymienionym zakresie. Twórcy audytu zwrócili baczną uwagę na dostępność noclegów i gastronomi rozpatrywanej pod kątem pełnych posiłków (obiadów). Niestety, w tym dziale Giecz znalazł się wśród kilku obiektów całkowicie pozbawionych tej funkcji. Okazało się, że gmina Dominowo znalazła się w grupie trzech gmin (na 22), w której brak czterech wyodrębnionych klas obiektów (hotele, motele, hostele, schroniska), a oferowane miejsca noclegowe znaleźć można tylko w gospodarstwach agroturystycznych. Zbyt daleko idąca jest, jak się wydaje, sugestia pojawiająca się w audycie, że z powodu słabego zagospodarowania noclegowo – gastronomicznego tej części Szlaku turyści mogą omijać Giecz i Łąd. Warto pamiętać, że jednym z głównych elementów idei Szlaku jest jego tematyzaacja. Świadomy turysta – a tylko taki wybiera szlak kulturowy jako przestrzeń peregrynacji – doskonale zdaje sobie sprawę, że Giecz idealnie wpisuje się w zakres tematyczny szlaku, a zwłaszcza jego aspekt administracyjnych zrębów państwowości. Pod tym względem mogą dorównać mu jedynie gnieźnieńskie Wzgórze Lecha, poznański Ostrów Tumski, Ostrów Lednicki i może jeszcze Kalisz.

Jak się okazało materiały informacyjne na temat Szlaku dostępne były tylko w ofercie 9 obiektów. Badano wreszcie fakt dostępności personelu i jego fachową wiedzę na temat Szlaku oraz dostępność języków obcych. Audyt stwierdził brak wiedzy nt. Szlaku w obsłudze kościoła w Gieczu, ale co bardziej niepokojące ten sam zarzut dotyczył np. katedry poznańskiej. Tam również (podobnie jak w Gnieźnie) perso-

nel został negatywnie oceniony w zakresie życzliwości wobec turysty.

Wiele aspektów nowego przebiegu Szlaku, jak wykazano w audycie wymaga poprawy i systematycznej pracy. Warto jednak pamiętać jak wielkim potencjałem kulturowym Szlak dysponuje. Na jego trasie znajdziemy zespoły rezydencjonalne Pierwszych Piastów w Poznaniu, Gnieźnie, Ostrowie Lednickim i Gieczu, a więc miejsca które stanowiły administracyjne stolice początków polskiej państwowości. W katedrze poznańskiej znajdują się pochówki założycieli dynastii piastowskiej, a w katedrze gnieźnieńskiej koronowało się czterech z pierwszych Piastów. Wreszcie Biskupin - największy skansen archeologiczny w Europie Środkowej wraz z całym otoczeniem krajoznawczym (unikalne polichromie w Gąsawie, unikalne Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji, pomnik Leszka Białego w Marcinkowie i Zaurolandia w Rogowie). Na szlaku znajdują się także dwa z sześciu cysterskich zespołów klasztornych na terenie Wielkopolski (Łąd: zespół klasztorny i grodzisko oraz zespół archeologiczny Łekna: grodzisko, Wągrowiec z zespołem poklasztornym i Tarnowo Pałuckie z drewnianym, najstarszym w Polsce kościołem i polichromiami). Do tego dochodzą także ważne założenia klasztorne w Mogilnie, Strzelnie, Trzemesznie i Lubiniu, oraz kościoły romańskie w Gieczu, Inowrocławiu, Strzelnie i Kruszwicy. Ciągłe niepowtarzalne wrażenie robią skanseny w Dziekanowicach (WPE) i Pobiedziskach oraz Rezerwaty archeologiczne w Kaliszu, Grzybowie i Gieczu. Warto także pamiętać, że część obiektów na szlaku ma olbrzymie znaczenie sakralne: katedra gnieźnieńska to prymasowska stolica Polski i siedziba najstarszej metropolii, pierwsze polskie sanktuarium i mauzoleum jednego z dwóch świętych patronów Polski. Ciekawym, stosunkowo nowym obiektem sakralnym, związanym po części ze szlakiem jest Brama III Tysiąclecia w Imiołkach (Pola Lednickie) wraz z całym kompleksem.

Duże znaczenie mają także opactwa w Lubiniu, Mogilnie, Trzemesznie i Strzelnie, a niesłabnącym powodzeniem cieszy się fragment pokazimierzowskiego zamku w Kruszwicy, czyli słynna „Mysia Wieża”. Szlak ciągle się rozwija: dochodzą nowe, towarzyszące mu atrakcje, pojawiają się nowe multimedialne wystawy (MPP Lednica i MPPP Gniezno oraz wkrótce ICHOT na Ostrowie Tumskim w Poznaniu) i ekspozycje oraz nowe Rezerwaty (Ostrów Tumski w Poznaniu, Grzybowo, Giecz - po modernizacji, Biskupin - nowe obiekty). Miarą ważności obiektów Szlaku niech będzie i to, że aż sześć z nich zostało wyniesione postanowieniem Prezydenta RP do miana Pomników historii: Poznań (historyczny zespół miasta z Ostrowem Tumskim, Zagórzem, Chwaliszewem i lewobrzeżnym Starym Miastem lokacyjnym ze średniowiecznymi osadami podmiejskimi a także Fortem Winiary (park cytadela) - 1994 r), Gniezno (archikatedra pw. Wniebowzięcia NMP i św. Wojciecha w Gnieźnie - 1994), Lednogóra (wyspa Ostrów Lednicki na jeziorze Lednickim - 1994), Łąd (zespół dawnego opactwa cysterskiego - 2009), Lubień (zespół opactwa benedyktynów - 2009) oraz Biskupin (rezerwat archeologiczny - 1994).

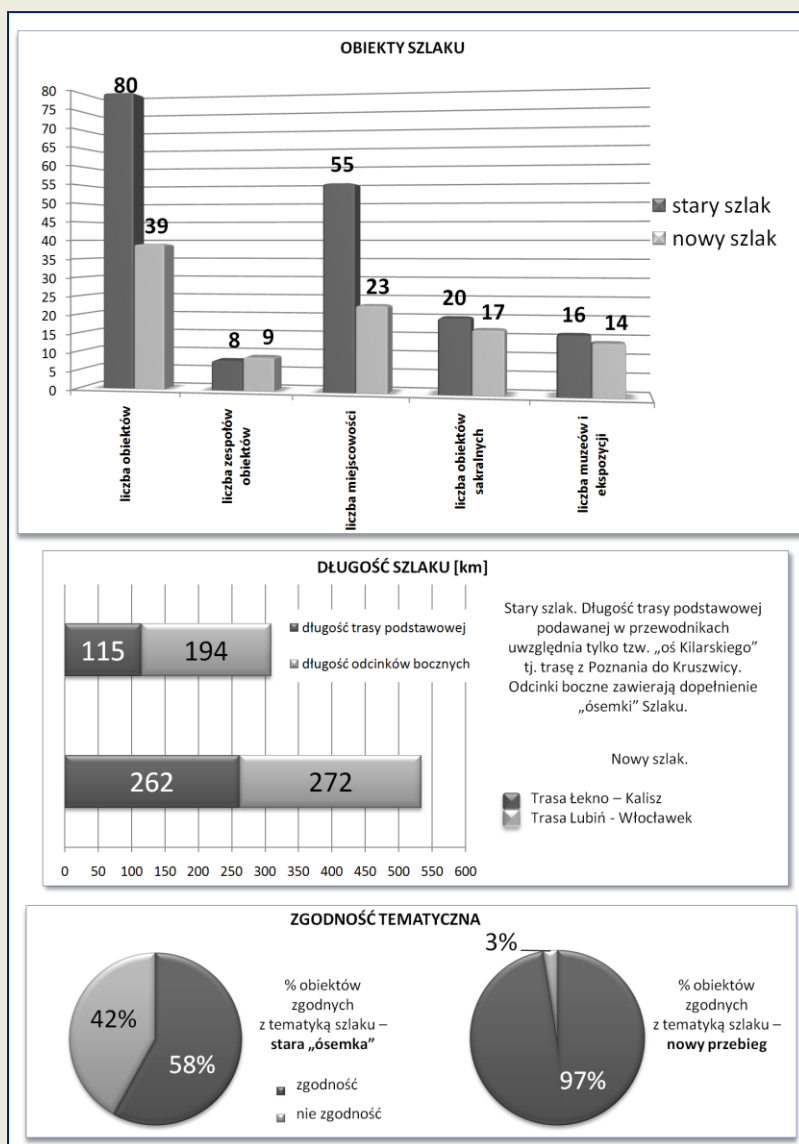
#### **Wyzwania: 2013+**

Jak już pisałem wcześniej, w początkach l. 60., bezpośrednio na Szlaku Piastowskim leżała Środa, choć był to wtedy zupełnie inny szlak. Później aktywność Ziemi Średzkiej na Szlaku ograniczała się już tylko do obecności Gieczu; nie byle jakiej obecności - wszak to jeden z jego najważniejszych obiektów. Środa i jej krajoznawcze otoczenie, a przede wszystkim oferta usługowa ciągle pozostaje doskonałym zapleczem dla, pełniącej rolę gospodarza na szlaku, gminy Dominowo. Turysta zwiedzający Giecz, być może znajdzie chwilę, by zboczyć 10 km ze Szlaku i obejrzeć kolegiatę, pomnik Dąbrowskiego, rynek, wąskotorówkę (porównawczo do Żnińskiej), czy może po prostu coś zjeść lub przemocować. Władze Środy i powiatu

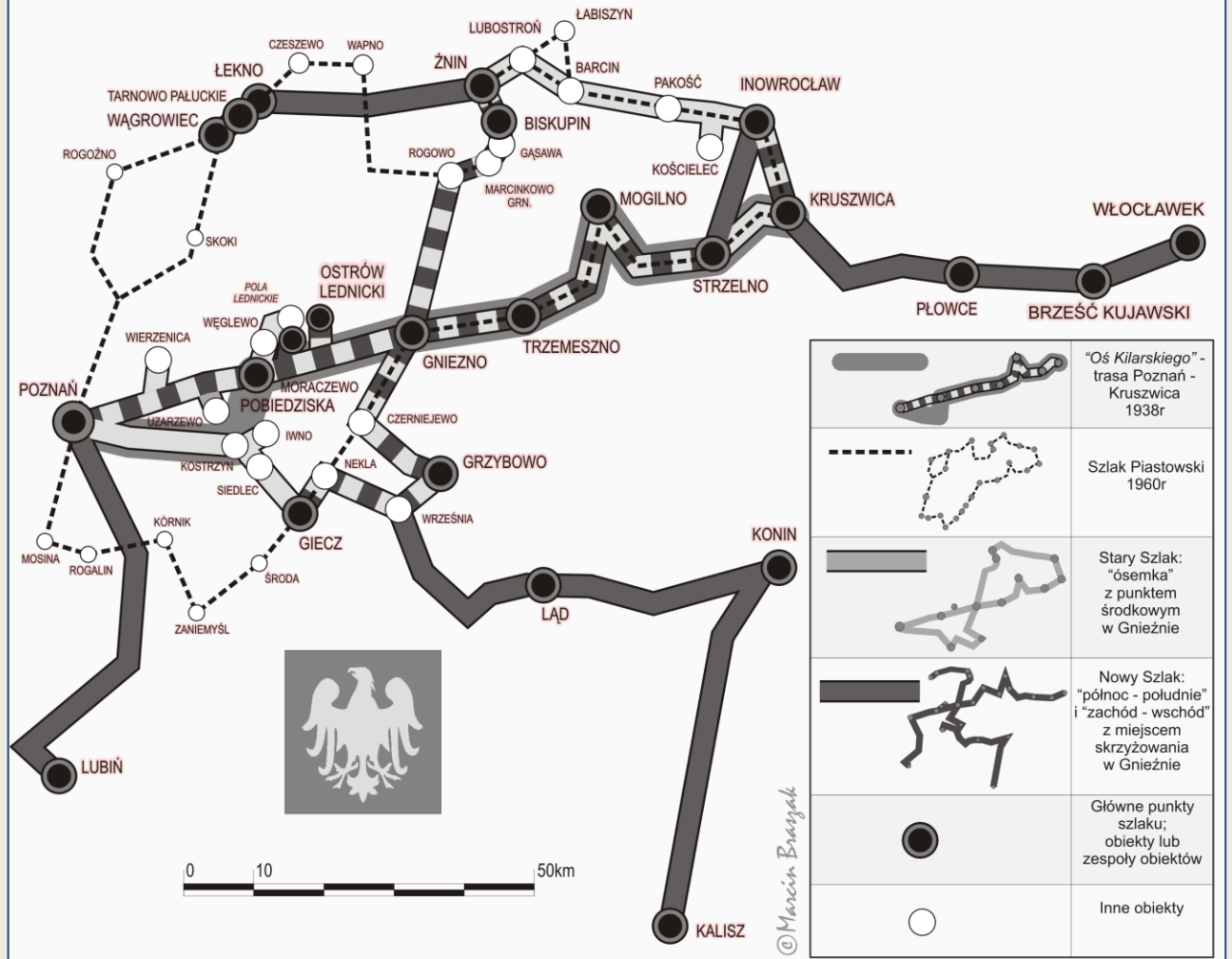


powinny mieć na uwadze, że Szlak Piastowski to dobra marka, w którą warto inwestować i z którą warto się identyfikować.

Teraz przed gminami skupiającymi obiekty Szlaku długa i żmudna praca, której efektem musi być jego spójność widziana z każdej perspektywy, zapewniająca efekt synergii dla poszczególnych obiektów. Jeśli tylko uda się zaplanowana praca wokół dbałości o wizerunek Szlaku, utrzymanie jego tematycznej i organizacyjnej spójności oraz nieustanne podnoszenie atrakcyjności turystycznej, będzie on jeszcze długo przyciągał turystów jako idealna droga po kolebce polskiej państwowości.



# Szlak Piastowski - wczoraj i dziś



## Bibliografia

P. Dzianisz, J. Umiński: „Turystyczny Szlak Piastowski. Województwo Bydgoskie”, wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1960.  
 B. Wysocka, M. Kwiczala: „Szlak Piastowski”, wyd. poznańskie, Poznań 1968  
 W. Łęcki „Szlak Piastowski”, wyd. poznańskie, Poznań 1979  
 W. Łęcki: „Szlak Piastowski”, wyd. WBPiCAK, Poznań 2006  
 I, T. Kaczyńscy: „Szlakiem Piastowskim”, wyd. Sport i Turystyka - Muza S.A., Warszawa 2008  
 A. Mikos von Rohrscheidt: „Raport z audytu szlaku piastowskiego przeprowadzonego w okresie od 1 marca do 27 kwietnia 2012 na zlecenie Rady Programowo-Naukowej ds. Szlaku Piastowskiego i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, publikacja internetowa

\* W rzeczywistości pierwszym polskim szlakiem kuturowym (opisanym) był Szlak Orlich Gniazd na Jurze Krakowsko - Częstochowskiej. (1927 r)

\*\* Sieć gościńców - zajazdów na terenie Wielkopolski powstała wg. jednolitego projektu Jana Kopydłowskiego i Jerzego Buszkiewicza, a głównym materiałem wykorzystanym do ich budowy był kamień i drewno; dachy kryto strzechą lub gontem, co nawiązywało do staropolskiej architektury. Łącznie zbudowano 33 obiekty, którym nadawano nazwy charakterystyczne dla staropolszczyzny i regionu Wielkopolski.